

Sygnatura akt: V GC 1526/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 15 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Berczyńska – Bruś

Protokolant: Magdalena Grzesiak

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2021 r. w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. F.

przeciwko S. M.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego S. M. na rzecz powódki E. F. kwotę 15.990 zł (piętnaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 września 2016r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.226,43 zł (dwa tysiące dwieście dwadzieścia sześć złotych czterdzieści trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,
4. zwraca powódce kwotę 113,57 zł (sto trzynaście złotych pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

sędzia Magdalena Berczyńska-Bruś

Sygn. akt V GC 1526/18

UZASADNIENIE

Powódka E. F. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) w O. pozewem z dnia 4 czerwca 2018r. wniosła o zasądzenie od pozwanego S. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...) w K. kwoty 15.990,00zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 września 2016r. do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarła z pozwanym ustną umowę na wykonanie instalacji elektrycznej w P. w O.. Pozwany wykonywał swoje prace w okresie letnim 2015r. i zakończył je we wrześniu 2015r. Z powódką rozliczał się za pomocą wystawianych przez siebie faktur VAT. Łączne wynagrodzenie pozwanego wyniosło 53.493,53 zł. Wykonywanie prac przez pozwanego przedłużało się w stosunku do terminów, które zostały ustalone przez strony w formie ustnej. Z tego powodu powódka pismem z dnia 8 września 2015r. wezwała pozwanego do zakończenia robót związanych z wykonaniem instalacji elektrycznej i wyznaczyła ostateczny termin wykonania robót do dnia 11 września 2015r. Pozwany zakończył wykonywanie prac i bez zgłoszenia

robót do odbioru powódce oraz sporządzenia jakiegokolwiek protokołu odbioru robót opuścił teren wykonywania prac. W toku użytkowania instalacji zaczęły ujawniać się wady wskazujące na to, że została ona wykonana w sposób niestaranny, niezgodny z projektami, jak również elementarnymi zasadami sztuki budowlanej i doświadczenia życiowego. Powódka niezwłocznie po wykryciu wszystkich wad (niektóre z nich możliwe były do ujawnienia dopiero po podłączeniu całej instalacji, jak również wykonaniu innych robót w pałacu), pismem z dnia 21 października 2015r. (omyłkowo oznaczonym jako pismo z dnia 21 listopada 2015r.) wezwała pozwanego do usunięcia wad wykonawczych, m. in. wadliwego położenia kabli, które ułożono luźno, bez osłony na drewnianej konstrukcji, wykonania instalacji z przewodów o nieodpowiednim przekroju czy złego wykonania zabezpieczenia obwodów i wielu innych. Powódka wyznaczyła termin na ostateczne wykonanie robót do dnia 24 października 2015r. Z uwagi na brak reakcji pozwanego, dnia 26 października 2015r. wystosowała kolejne pismo wzywające od ostatecznego usunięcia wad wykonawczych do dnia 31 października 2015r. Jednakże i to pismo pozostało bez reakcji. W dniu 6 września 2016r. powódka złożyła oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia wskazując wszystkie wady w wykonanych robotach i wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 15.990 zł. W odpowiedzi pozwany zakwestionował jednak podstawy oświadczenia. W dniu 28 października 2016r. powódka skierowała do Sądu Rejonowego w Krotoszynie wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej. Pozwany nie uznał jednak jakichkolwiek wad w wykonanych przez siebie robotach.

Do pozwu załączono faktury VAT wystawione przez pozwanego wobec powódki z tytułu zakupu materiałów elektrycznych oraz z tytułu wykonania instalacji elektrycznej i z tytułu wykonania pomiarów elektrycznych, wyposażenia rozdzielni, montażu wyłączników i gniazdek, montażu kinkietów. Ponadto załączono wezwanie ostateczne do zakończenia robót, wezwanie do usunięcia wad wykonawczych z dnia 21 października 2015r., zdjęcia, ponowne i ostateczne wezwanie pozwanego przez powódkę do usunięcia wad wykonawczych, oświadczenie powódki z dnia 6 września 2016r. o obniżeniu wynagrodzenia, odpowiedź pełnomocnika pozwanego kwestionującą oświadczenie powódki jako bezpodstawne co do zasady i co do wysokości. Ponadto do pozwu załączono odpis wniosku powódki o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej i odpowiedź pełnomocnika pozwanego.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2018r. Sąd postanowił rozpoznać sprawę z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym i na podstawie art. 310 k.p.c. zabezpieczył dowód z opinii biegłego poprzez przeprowadzenie dowodu na okoliczność istnienia wad dzieła.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniosła o oddalenie powództwa w całości, a przed wdaniem się w spór zgłosiła zarzut powagi rzeczy osądzonej i wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazano, że kwota 53.493,53zł w zdecydowanej większości obejmuje zapłatę za wykorzystane przez pozwanego materiały do realizacji prac w P. w O., które zostały zakupione w sklepie prowadzonym przez pozwanego. Za wykonanie całości prac elektrycznych, bez materiałów, łączne wynagrodzenie pozwanego wyniosło ok. 13.000,00zł netto. Powyższe oznacza, że powódka w niniejszym postępowaniu wystąpiła z roszczeniem o zapłatę całej kwoty wynagrodzenia pozwanego otrzymanego przez niego za wykonanie prac elektrycznych w P. w O.. Powódka uiszczała dobrowolnie zapłatę za faktury wystawione przez pozwanego za materiały wykorzystane przy realizacji przez niego prac elektrycznych oraz faktury za usługi elektryczne wykonane w P. w O. za wyjątkiem ostatniej faktury VAT nr (...).r. z dnia 10 września 2015r. na kwotę 2.829 zł. Sporna faktura dotyczyła ostatniego etapu prac elektrycznych wykonywanych przez pozwanego na obiekcie tj. wykonania pomiarów elektrycznych, wyposażenie rozdzielni, montażu wyłączników i gniazdek, montażu kinkietów w P. w O.. Faktura ta została odebrana przez powódkę bez zastrzeżeń, co potwierdza jej własnoręczny podpis widniejący na fakturze. Pomimo licznych monitów powódka nie uregulowała zaległej ostatniej faktury za wykonane przez pozwanego prace, a sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Kaliszu, V Wydziału Gospodarczego, który w dniu 12 kwietnia 2016r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. akt: V GNc 1141/16. Po doręczeniu powódce pozwu wraz z nakazem powódka nie wniosła zarzutów od nakazu i zapłaciła zasądzone kwoty. Powyższy nakaz uprawomocnił się w dniu 5 maja 2016r. Postępowanie zakończone prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 12 kwietnia 2016r. o sygn. akt. V GNc 1141/16 oraz niniejsze postępowania dotyczą zatem wynagrodzenia pozwanego za prace elektryczne wykonane przez niego w P. w O.. Wskazać więc należy, że prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym korzysta z powagi rzeczy osądzonej, bowiem zachodzi identyczność stron obu postępowań. Także tożsamość roszczeń o zapłatę

jest związana z wykonaniem przez pozwanego prac elektrycznych w P. w O.. Istnieje zatem ta sama podstawa sporu w obu postępowaniach. Wbrew twierdzeniom strony powodowej pozwany zakończył wykonywanie swoich prac, doszło do odbioru robót a powódka odebrała prace pozwanego bez zgłaszania jakichkolwiek zastrzeżeń w tym zakresie. Prace wykonane przez pozwanego w P. w O. zostały wykonane prawidłowo, zgodnie z zasadami sztuki budowlanej i doświadczenia życiowego. W oparciu o przekazane przez pozwanego w dniu 11 września 2015r. dokumenty musiał nastąpić odbiór budowlany obiektu. P. musiał zostać oddany prawnie do użytkowania albowiem od jesieni 2015r. odbywają się tam imprezy z udziałem licznych gości. Do odpowiedzi na pozew załączono kopie zamówień materiałów elektrycznych przez (...) wystawiane przez Centrum Elektroenergetyczne w K. od lipca 2013r. do stycznia 2014r., pokwitowanie odbioru dokumentów przez powódkę w dniu 11 września 2015r. i fakturę pro forma za zakup materiałów elektrycznych z czerwca 2015r. przez (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka, z zawodu architekt, od 2008r. jest współwłaścicielką P. w O.. Posiada połowę udziałów we współwłasności. W drugiej połowie współwłaścicielami pałacu są jej rodzice, którzy są również współnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie (...). Prezesem zarządu w tej spółce jest ojciec powódki W. G.. Spółka nie ma żadnych praw do pałacu. Przedmiotem działalności spółki jest wykonywanie robót budowlanych. Matka powódki M. G. prowadzi indywidualną działalność gospodarczą o nazwie PPHU (...), która również zajmuje się działalnością budowlaną, a ojciec powódki jest jej pełnomocnikiem. Obie te firmy mają siedzibę w K.. Początkowo właścicielem pałacu była spółdzielnia rolnicza, a później osoba fizyczna, która sprzedała powódce połowę pałacu, a później resztę jej rodzicom. Gdy powódka zakupiła pałac nie było jeszcze pozwolenia na budowę ani pozwolenia konserwatora zabytków. Powódka sama rysowała cały projekt remontu pod nadzorem architekta z uprawnieniami. Pierwsze pozwolenie otrzymała na remont dachu w 2010r. Miała już wówczas zgodę konserwatora zabytków. Następnym etapem naprawy wieży, a potem remont elewacji.

Dowód: zeznania powódki (00:44:50 – 00:55:33 minuta rozprawy z dnia

22.07.2020r. k.272-272v akt)

T. M. wykonywał na zlecenie W. G. prace w P. w

O.. Jego firma była pierwszą, która wchodziła na remont instalacji elektrycznej. Chodziło o założenie nowej instalacji. P. był wtedy opuszczony i zrujnowany. Nie było projektu budowlanego. W. G. nie wiedział jeszcze jaki będzie zakres prac. Na kartce narysował plan pomieszczeń przyziemia, czyli poziomu zero z wejścia głównego. Chodziło o hol i inne pomieszczenia na tym poziomie. T. M. działał pod kierownictwem W. G. i jego żony, która wskazywała jakie przewody mają być doprowadzone do kuchni w piwnicy. Prace rozpoczął pod koniec stycznia 2011r. i trwały one do lipca 2011r., kiedy konserwator zabytków zamknął budowę. W pałacu działały już inne firmy. Zrobiony był dach i opierzenia okien. Do tego czasu zrobiono z poprawkami cały poziom zero i 80% piwnicy. Podciągnięte zostały wszystkie zasilacze do rozdzielni na każdym piętrze i na strych żeby zasilić antenę zbiorczą, wszystko co można było zrobić przed tynkami. Część tynków była skuta, a część sami skuwali. Przed zamknięciem zrobiono jeszcze instalację przeciwpożarową. W. G. odbierał wszystkie te roboty i nie miał do nich zastrzeżeń.

Dowód: zeznania świadka T. M. (00:07:54 – 00:35:24 minuta

rozprawy z dnia 22.07. 2020r. k. 271v – 272 akt)

W dniu 8 sierpnia 2013r. Starosta (...) decyzją nr (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na wykonanie robót budowlanych dla państwa M. i W. G. oraz dla pani E. G. obejmujących przebudowę i zmianę sposobu użytkowania pałacu z przeznaczeniem na funkcje konferencyjne i rekreacyjne wraz z pokojami gościnnymi i gastronomią.

Dowód: decyzja nr (...) z 8.08.2013r. (karta nr 1 dokumentów

odbiorowych Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w

K.)

Przed otrzymaniem pozwolenia na budowę doszło do wszelkich uzgodnień z konserwatorem zabytków. Stan pałacu przed remontem był bardzo zły. Trzeba było wymienić wszystkie instalacje. Były one jeszcze przedwojenne. Powódka zajmowała się głównie projektowaniem, a jej ojciec nadzorował budowę. Jego firma realizowała praktycznie cały remont na podstawie umowy podpisanej z powódką, która początkowo działalność gospodarczą prowadziła jako architekt, a obecnie prowadzi hotel i restaurację. Mąż powódki posiada uprawnienia budowlane i w czasie, kiedy była realizowana budowa był drugim inspektorem nadzoru, bo nie miał uprawnień na zabytek. Pierwszym inspektorem nadzoru był G. C.. Był on również współautorem projektu wnętrz. Na budowie były dwie firmy elektromontażowe. Pierwsza, T. M. została zatrudniona przez (...) Sp. z o. o. i miała za zadanie zabezpieczenie pałacu i usunięcie wszystkich starych instalacji. Rozmowy z pozwanym prowadził zarówno ojciec powódki jako przedstawiciel generalnego wykonawcy, jak i powódka jako współwłaścicielka pałacu. Pozwany przyjechał do pałacu i oglądał całą instalację. Projekt instalacji elektrycznej został wykonany przez pana J. H. i został złożony do Starostwa. Wtedy doszło do uzgodnień. Pozwany miał przygotować całą instalację zgodnie z projektem, w tym szafy – rozdzielnie i rozprowadzenie kabli. Materiał miał dostarczyć pozwany. Co jakiś czas wystawiał faktury, który obejmowały materiał i robociznę. Ustnie uzgadniano harmonogram prac.

Dowód: zeznania powódki (00:51:39 – 01:06:55 minuta rozprawy z dnia 22

lipca 2020r. k.272v-273 akt), projekt instalacji oświetlenia rzut

piwnicy (k. 236 akt)

Obiekt, w którym pozwany miał wykonać instalacje przeznaczony jest na hotel i

restaurację. Trzeba było założyć całą instalację elektryczną. W kuchni znajdowały się urządzenia wymagające prądu wysokiego napięcia tzw. siły i tam miała być założona specjalna instalacja. W pozostałych pomieszczeniach miała być normalna instalacja 230 V.

Dowód: zeznania świadka W. G. (00:09:42 – 00:14:59

minuta rozprawy z dnia 5.02.2020r.(k. 215 v akt)

W piwnicy zdarzyły się odstępstwa od projektu. Wynikały one ze zmian naniesionych w projekcie przez W. G.. Dokonał on zamiany lamp przewidzianych na sufitach na kinkiety. Ponadto w piwnicy trzeba było rozprowadzić instalację elektryczną w kuchni. Trzeba było doprowadzić zasilanie do takich urządzeń jak winda i piec w kuchni. Na koniec podłączono rozdzielnię do prac budowlanych. Po 2015r. M. K. już mniej pracował w P.. Od czasu do czasu jeździł aby pomóc pozwanemu i W. W.. W. G. pojawił się w hurtowni pozwanego w celu wyboru rozdzielni. Wyzywał wówczas pracowników pozwanego, że nie ma ich na budowie.

Dowód: zeznania świadka M. K. (00:07:03 – 00:55:57

minuta rozprawy z dnia 13.03.2020r. k. 252v akt), zeznania świadka

W. W. (00:55:57 – 01:09:46 minuta rozprawy z dnia

13.03.2020r.k.253v – 254 akt)

Pozwany zna W. G. od 2005r. Należeli razem do Bractwa

Kurkowego. Wykonywał już na jego zlecenie prace. Do 2013r. pozwany pracował w Energetyce a działalność gospodarczą prowadził dodatkowo. W 2013r. zaczął pracować na własny rachunek. O. sklep elektryczny i rozwijał

działalność. W maju 2013r. spotkał się z W. G. w P. w O. w celu omówienia prac do wykonania. Otrzymał wówczas projekt instalacji elektrycznej obejmujący cały pałac. Pozwany stwierdził na miejscu, że w piwnicy i na parterze są rozprowadzone nowe przewody. Obwody oświetlenia były rozprowadzone na pierwszym piętrze. Były również wyprowadzone główne linie (...) na poddasze. Uzgodniono cenę 25 zł za punkt, która obejmowała robociznę. Do tego dochodziły materiały, które miały być rozliczane powykonawczo. Na końcu 2013r. miała być wystawiona zbiorcza faktura. Prace rozpoczął w 2013r. wykonując instalację w namiocie obok pałacu. Rozprowadził dwa obwody siłowe, gdzie miała stać orkiestra na weselu powódki. Kuchnię wykonał do sierpnia 2013r. Faktury z 2013r. zostały zapłacone. Następnie była przerwa w jego pracach i ponownie stanął się w pałacu w lutym lub marcu 2015r. W 2015r. miał więcej zleceń. W P. w O. pracowali jego pracownicy.

Dowód: zeznania pozwanego (01:44:18 – 01:54:39 i 02:25:01 – 02:32:41

minuta rozprawy z dnia 22.07.2020r. k.273v – 274v akt)

W dniu 17 lutego 2014r. kierownik robót instalacji elektrycznej J. H. odnotował w dzienniku budowy montaż przewodów elektrycznych. W dniu 8 września 2014r., zgodnie z jego wpisem w dzienniku budowy trwał montaż instalacji elektrycznej w obiekcie. W dniu 11 września 2015r. J. H. odnotował zakończenie montażu instalacji elektrycznej, wykonanie pomiarów elektrycznych oraz, że instalacja nadaje się do użytku.

Dowód: dziennik budowy nr 662 z 2013r. załączony do dokumentów

odbiorowych Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w

K.)

W dniu 24 czerwca 2015r. pozwany wystawił wobec powódki fakturę VAT (...) na kwotę 4.999,99 zł z tytułu zakupu materiałów elektrycznych takich jak gniazda, ramki, łączniki (P. O. - osprzęt), oraz fakturę VAT (...) na kwotę 3.999,76 zł z tytułu zakupu żarówek (P. O. – źródła światła) płatne do dnia 1 lipca 2015r.

Dowód: faktura VAT (...) z 24.06.2015r. (k. 13-14 akt), faktura VAT

(...) z 24.06.2015r (k. 15 akt)

W dniu 30 czerwca 2015r. pozwany wystawił wobec powódki Fakturę VAT nr (...) z tytułu wykonania instalacji elektrycznej w P. w O. na kwotę 41.490 zł, płatną do dnia 14 lipca 2015r.

Dowód: faktura VAT nr (...) z 30.06.2015r. (k. 16 akt)

W dniu 30 czerwca 2015r. pozwany wystawił fakturę (...) forma (...) wobec (...) z tytułu zakupu artykułów elektrycznych na kwotę 13.586,25 zł.

Dowód: faktura pro forma (...) z 30.06.2015 (k. 102- 105 akt)

Po rozliczeniu zaliczek każda faktura była rozliczona przelewem. Do lipca 2015r. nie było problemu z rozliczeniami. W lipcu 2015r. pozwany spotkał się z W. G. na budowie i uzgodnili ile jeszcze pieniędzy zostało do zapłacenia. W. G. zobowiązał się zapłacić po tygodniu, zmienił jednak zdanie i stwierdził, że nie zapłaci i że pozwany ma się nie pokazywać na budowie. Nie wiedział o co chodzi W. G.. Gdyby rozmowa przebiegała w normalny sposób, gdyby W. G. mu zapłacił, to by zakończył wszystkie prace, tak jak obiecał powódce. Przez pana G. powiedział, że już tam nie przyjedzie. Został obrażony przez pana G. i nie chciał się już tam pojawiać. Odmówił usunięcia usterek. Nigdy nie sporządzono protokołu odbioru.

Dowód: zeznania pozwanego (01:57:02 – 02:04:44, 02:32:41

minuta rozprawy z dnia 22.07.2020r. k.273v – 274v akt)

Wykonanie robót przez pozwanego było fatalne. Powódka do 30 września 2015r. miała oddać obiekt do użytkowania ponieważ starała się o dotacje unijne. Praktycznie wszystkie roboty były zakończone z wyjątkiem robót elektrycznych. Pozwany wiedział o tym terminie ale nie przejmował się nim. Razem z pozwanym pracowało 2-3 pracowników. Przyjeżdżali na 2-3 godziny a potem opuszczali roboty. W. G. często był na miejscu, bo jego firma wykonywała okna i drzwi. Nikt nie przeszkadzał pozwanemu przy wykonywaniu robót. Pozwany miał położyć kable, zainstalować puszki, wyłączniki, gniazdka i kontakty. W zakresie jego robót było zakupienie gniazdek i kontaktów. Miał również zapewnić rozdzielnie i bezpieczniki. W. G. widział dużo wad w robotach pozwanego. Powódka chciała zgłosić odbiór w straży pożarnej ale przy pierwszym przyjeździe przedstawiciele straży odmówili odbioru z uwagi na konieczność zakończenia prac elektrycznych, np. zamocowania puszek elektrycznych, kostek. Na drugim piętrze kable były rzucone na drewnianą konstrukcję, nie były przymocowane. Było to w ostatnim tygodniu września. Pozwany był wzywany kilkakrotnie żeby poprawił zgłoszone wady, ale nie przyjechał. W. G. i jego pracownicy sami je naprawili. Zakładali kostki na kable, dekielki na puszki. Puszki na parterze były ruchome. Trzeba je było ponownie gipsować. Zakładali również puszki hermetyczne. Powódka wydała dużo pieniędzy na stylowe wyłączniki. Wybrała model, który miał zamówić pozwany. Pozwany zainstalował je nieumiejętnie, nie zachował odpowiednich odległości.

Dowód: zeznania świadka W. G. (00:09:42 – 00:14:59,

00:26:11 – 00:36:13 minuta rozprawy z dnia 5.02.2020r.(k. 215 v

akt), zeznania świadka A. K. (01:18:21-01:33:30

minuta rozprawy z dnia 05.02.2020r. k. 217 akt)

Firma powódki – E. F. (...) dostała dofinansowanie ze środków unijnych i budynek miał być oddany do użytkowania w konkretnej dacie. Cały czas jakość robót wykonywanych przez pozwanego była sprawdzana przez ojca i męża powódki. W początkowej fazie powódka nie miała zarzutów co do terminowości prac. Problemy zaczęły się w momencie, kiedy powódce zależało na zakończeniu robót. Na ostatnich odbiorach była Straż Pożarna, która wskazała na nieprawidłowości takie jak kable pozostawione na wierzchu, czy źle zamknięte puszki. Powódka zrobiła z pozwanym obchód pałacu i pozwany spisał na kartce jakie poprawki ma wykonać. Nie wykonał jednak tych poprawek i przestał odbierać telefony od powódki. Z uwagi na nie wykonanie poprawek przez pozwanego powódka nie zapłaciła mu ostatniej faktury. Wystąpił wtedy do sądu i na skutek wydanego nakazu powódka zapłaciła mu tę należność. Poprawki wykonała spółka (...) i powódce udało się uzyskać odbiór Straży Pożarnej. Budynek dostał pozwolenie na użytkowanie. W momencie użytkowania pałacu zdarzały się sytuacje, że wyskakiwały korki. W rozdzielni opisano przy bezpieczniku np. sala balowa, a korek wyskakiwał w restauracji. Wszystko trzeba było jeszcze raz opisać. Urządzenia kuchenne trzeba było podłączyć do innych gniazdek niż te, które były w kuchni. Wyskakiwały korki w pokojach. Zgłaszane to było pozwanemu telefonicznie i mailowo. Wszystkie usterki były zgłaszane pozwanemu jeszcze w trakcie robót. Obiekt został oddany do użytkowania, ale powódka musiała sobie radzić metodami zastępczymi. Niektóre rzeczy, jak np. ozdobne przełączniki nie zostały do dzisiaj naprawione. Przed uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie powódka wezwała pozwanego, który przyjechał i zgodził się naprawić usterki. Do dzisiaj nie odbył się formalny odbiór jego robót. Powódka próbowała dodzwonić się do niego wielokrotnie, ale nie odbierał telefonu. Straż pożarna ustnie wskazała zakres prac, które miały być jeszcze wykonane aby można było odebrać obiekt.

Dowód: (...) powódki (k. 11 akt), zeznania powódki (00:55:33 – 01:43:28

minuta rozprawy z dnia 22.07.2020r. k.272-273v akt)

Gdy powódka oddała obiekt do użytku, to nie wynajmowała pokoi na drugim piętrze z uwagi na to, że obawiano się pożaru. Na drugim piętrze były rzucone kable luźno bez izolacji. Rozłączono więc bezpieczniki w ośmiu pokojach. Nie można było ich wynajmować. Nie zlecano prac naprawczych do czasu wydania opinii przez biegłego. W trakcie prowadzenia działalności przez powódkę ujawniły się dalsze wady. Bezpieczniki nie wytrzymały, gdy włączano urządzenia kuchenne. Gdy włączono piec, to nie można było włączać innego urządzenia. Nie można było również

włączyć jednocześnie wentylatora. Rozdzielnia główna nie była wykonana prawidłowo bo wychodziły z niej kable. Powódka zgłaszała wady mailowo pozwanemu ale nie było żadnej reakcji. Gdy pracownicy W. G. włączyli wiertarkę, to zrobiła spięcie które spowodowało wyłączenie światła. Na jednym obwodzie były gniazdko i oświetlenie.

Dowód: zeznania świadka W. G. (00:22:05– 00:40:24

minuta rozprawy z dnia 5.02.2020r. k.216 – 216vakt), zeznania

świadka R. G. (01:02:14 – 01:15:15 minuta rozprawy

z dnia 5.02.2020r. k. 216 v – 217 akt)

W dniu 9 września 2015r. powódka wezwała pozwanego do zakończenia robót związanych z wykonaniem instalacji elektrycznej albowiem mimo wielokrotnych wezwań roboty nie zostały zakończone. Ostateczny termin wyznaczyła na dzień 11 września 2015r. Powódka zastrzegła, że w przypadku nie zakończenia robót w wyznaczonym terminie będzie zmuszona do zlecenia robót innej firmie na koszt pozwanego.

Dowód: pismo powódki do pozwanego z dowodem doręczenia w dniu

9.09.2015r. (k. 20 – 21 akt)

W dniu 10 września 2015r. pozwany wystawił wobec powódki Fakturę VAT nr (...) z tytułu wykonania pomiarów elektrycznych, wyposażenia rozdzielni, montażu wyłączników i gniazdek, montażu kinkietów w P. w O. na kwotę 2.829 zł płatną do dnia 17 września 2015r.

Dowód: faktura VAT nr (...) z 10.09.2015r. (k. 19, 85 akt)

W dniu 11 września 2015r. powódka pokwitowała odbiór dokumentów dotyczących wykonania instalacji elektrycznej P. w O., w szczególności protokołu pomiarów elektrycznych, certyfikatów materiałów wykorzystanych do wykonania instalacji elektrycznej, oświadczenia o wykonaniu instalacji elektrycznej i opisu rozdzielni głównej.

Dowód: pokwitowanie odbioru dokumentów przez powódkę (k. 101 akt)

W dniu 21 września 2015r. M. i W. G. oraz E. (G.) F. zawiadomili Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w K. o zakończeniu budowy obiektu budowlanego i zamiarze przystąpienia do jego użytkowania. W dniu 29 września 2015r. przedstawiciele Straży Pożarnej przeprowadzili kontrolę i sporządzili protokół ustaleń z czynności kontrolno rozpoznawczych w zakresie ochrony przeciwpożarowej. W dniu 29 września 2015r. Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w K. wydał S. w zakresie ochrony przeciwpożarowej w sprawie zgodności wykonania obiektu z projektem budowlanym, nie wnosząc sprzeciwu ani uwag w sprawie uzyskania pozwolenia na użytkowanie przedmiotowego obiektu.

Dowód: zawiadomienie o zakończeniu budowy z 21.09.2015r. (k. 280 akt),

upoważnienie do przeprowadzenia czynności kontrolno– rozpoznawczych

z 24.09.2015r. , protokół ustaleń z czynności kontrolno rozpoznawczych w

zakresie ochrony przeciwpożarowej z 29.09.2015r. (k. 282 – 285 akt),

stanowisko w zakresie ochrony przeciwpożarowej z 29.09.2015r. (k 286

akt)

W dniu 30 września 2015r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. wydał powódce oraz M. i W. G. zaświadczenie nr (...) dotyczące zakończenia budowy.

Dowód: zaświadczenie z 30.09.2015r. (karta nr 17 dokumentów odbiorowych Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K.)

W dniu 30 września 2015r. pozwany wystawił wobec powódki Fakturę VAT (...) z tytułu zakupu materiałów elektrycznych na kwotę 175,77 zł, płatną do dnia 14 października 2015r.

Dowód: faktura VAT nr (...) z 30.09.2015r. (k. 17 - 18 akt)

Pismem doręczonym w dniu 22 października 2015r. powódka wezwała pozwanego do usunięcia wad wykonawczych dotyczących wykonania instalacji elektrycznej w P. w O.. W wyniku wstępnego odbioru prac budowlanych stwierdzono nieprawidłowości polegające na nieprawidłowym położeniu instalacji elektrycznej, ułożeniu kabli luźno, bez osłony na drewnianej konstrukcji stropu i ścian, wykonania instalacji z przewodów o za małym przekroju, złym wykonaniu zabezpieczenia obwodów. Ostateczny termin wykonania robót wyznaczono na 24 października 2015r. Zastrzeżono, że w przypadku nie zakończenia robót w wyznaczonym terminie dokończenie robót zostanie zlecone innej firmie na koszt pozwanego.

Dowód: pismo powódki do pozwanego z 21.10.2015r. (k. 22 akt), dowód doręczenia z dnia 22.10.2015r. (k. 23 akt), dokumentacja zdjęciowa nieprawidłowości (k. 24-38 akt)

Pismem z dnia 26 października 2015r. powódka w związku z brakiem reakcji pozwanego na pismo z dnia 21 października 2015r. wystosowała do pozwanego ponowne i ostateczne wezwanie do usunięcia wad wykonawczych w sposób zgodny z aktualnymi przepisami oraz normami technicznymi, wskazując 31 października 2015r. jako termin ostateczny, pod rygorem zlecenia dokończenia robót innej firmie na koszt pozwanego.

Dowód: pismo powódki do pozwanego z dnia 26.10.2015r. z dowodem doręczenia w dnia 27.10.2015r. (k. 39 – 40 akt)

Podczas użytkowania instalacji wykonanej przez pozwanego zaczęły ujawniać się wady wskazujące na to, że została ona wykonana w sposób niestaranny, niezgodny z projektem oraz zasadami sztuki budowlanej. Kable położone przez pozwanego były ułożone luźno bez osłony na drewnianej konstrukcji oraz wełnie mineralnej, nadto sama instalacja wykonana była z przewodów o nieodpowiednim przekroju oraz brak było należytego zabezpieczenia obwodów wykonanej instalacji. Powyższe sprawiło, że powódka miała problemy z odbiorem wykonanej przez pozwanego instalacji przez Straż Pożarną. Wezwała więc pozwanego do usunięcia wad wykonawczych pismem z 21 października 2015r. oraz wyznaczyła pozwanemu termin do ostatecznego wykonanie robót do dnia 24 października 2015r.

Dowód: wezwanie do usunięcia wad wykonawczych wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k. 22-23 akt);

Z uwagi na brak reakcji pozwanego na ww. wezwanie powódka, pismem z dnia 26 października 2015r. wezwała pozwanego do ostatecznego usunięcia wad wykonawczych do dnia 31 października 2015r. Na powyższe pismo pozwany również nie zareagował w żaden sposób.

Dowód: ostateczne wezwanie do usunięcia wad wykonawczych wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru (k. 39-40 akt)

W dniu 12 kwietnia 2016r. Sąd Rejonowy w Kaliszu wydał na skutek pozwu pozwanego przeciwko powódce nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 2.923,95 zł, sygn. akt V GNC 1141/16.

Dowód: nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 12.04.2016r (k.

86 akt)

W piśmie z dnia 6 września 2016r. pełnomocnik powódki, powołując treść przepisów art. 638 w zw. z art. 560 kodeksu cywilnego złożył oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia należnego pozwanemu za wykonanie prac elektrycznych w P. w O. o kwotę 15.990 zł brutto (13.000 zł netto) ze względu na istnienie istotnych wad fizycznych w przedmiocie dzieła, które uniemożliwiają normalne korzystanie z instalacji. Obniżenie ceny nastąpiło stosownie do wartości dzieła, które nie nadawało się do bezpiecznego użytkowania, W piśmie wymieniono szczegółowo, w związku z przeprowadzoną ekspertyzą techniczną wady i uchybienia, które ujawniły się systematycznie w trakcie użytkowania obiektu.

Pełnomocnik powódki zastrzegł, że w przypadku nieusunięcia niezwłocznego wad, zmuszony będzie dochodzić na drodze sądowej kwoty 15.990 zł.

Dowód: pismo pełnomocnika powódka z 6.09.2016r. (k. 41 – 42 akt)

W odpowiedzi na powyższe oświadczenie pełnomocnik pozwanego pismem z dnia 13 września 2016r. zakwestionowała je jako bezpodstawne co do zasady i do wysokości stwierdzając, iż pozwany wykonał wszystkie prace w sposób należyty.

Dowód: pismo pełnomocnika pozwanego z 13.09.2016r. (k.43 akt),

pełnomocnictwo (k. 44 akt).

W dniu 28 października 2016r. powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Krotoszynie wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej. Z uwagi jednak na postawę pozwanego zawarcie jakiegokolwiek ugody stało się niemożliwe, albowiem pozwany nie uznał istnienia jakichkolwiek wad w wykonanych przez siebie pracach.

Dowód: zawiązanie do próby ugodowej (k. 45-48) zawiadomienie o

posiedzeniu w dniu 18.01.2017r. (k. 49 akt) odpowiedź pozwanego na

wniosek o zawiązanie do próby ugodowej (k. 50 akt) pełnomocnictwo

wraz z opłatą (k. 51-52 akt)

Z opinii biegłego sądowego powołanego w niniejszej sprawie wynika, że brak było możliwości przeprowadzenia weryfikacji, czy główna rozdzielnia elektryczna została wykonana zgodnie z dokumentacją projektową, ponieważ projekt dla głównej rozdzielni elektrycznej nie został opracowany. Główna rozdzielnia elektryczna obiektu znajdująca się w pomieszczeniach piwnicznych należących do powódki, została wykonana z naruszeniem zasad sztuki budowlanej i normami, a podrozdzielnie elektryczne znajdujące się na piętrze i poddaszu P. w O. zostały wykonane niezgodnie z dokumentacją projektową instalacji elektrycznej, a także normami. Pozwany wykonując główną rozdzielnię znajdującą się w pomieszczeniach piwnicznych pozostawił nie osłonięte miejsca montażowe urządzeń i elementów elektrotechnicznych, co umożliwia dostęp do części czynnych będących normalnie pod napięciem prowadząc do powstania braku ochrony przeciwporażeniowej realizowanej przez zastosowanie osłon i barier co jest wymagane zgodnie z normą, a także utratę wymaganego minimalnego stopnia ochrony (...) (ochrona przed dotykiem palcem czyli ochrona urządzenia przed przedostaniem się ciał stałych o średnicy 12 mm i większej). Zastosował także zbyt małą liczbę listew zaciskowych stosowanych do połączenia przewodów neutralnych i ochronnych, w stosunku do obwodów elektrycznych. Niewłaściwie pod względem sztuki budowlanej połączył także przewody ochronne i neutralne, poprzez ich połączenie w złączce WAGO nie przymocowanej do szyn montażowych, co

może doprowadzić do powstania zagrożenia pożarowego. Pozwany nie pozostawił również rezerwowego miejsca w rozdzielni głównej elektrycznej. Zgodnie bowiem z zasadami sztuki budowlanej wykonawca powinien zachować odpowiednią ilość niezabudowanego w urządzenia i elementy elektryczne miejsca rezerwowego na poziomie ok. 20%, co w przyszłości umożliwi wykorzystać to miejsce do ewentualnej rozbudowy instalacji elektrycznej. W P. w O. zostały zamontowane cztery podrozdzielnie, dwie na pierwszym piętrze, a dwie na poddaszu. Zadaniem ich jest rozdział energii elektrycznej na poszczególne pokoje. Na podstawie przeprowadzonych oględzin biegły stwierdził, iż w wykonaniu podrozdzielni występuje szereg niezgodności z normami oraz zasadami sztuki budowlanej. Pozwany pozostawił nie osłonięte miejsca montażowe urządzeń i elementów elektrotechnicznych, co umożliwia to dostęp do części czynnych będących normalnie pod napięciem prowadząc do powstania braku ochrony przeciwporażeniowej, realizowanej przez zastosowanie osłon i barier co jest wymagane zgodnie z normą, a także utratę wymaganego minimalnego stopnia ochrony (...) (ochrona przed dotykiem palcem czyli ochrona urządzenia przed przedostaniem się ciał stałych o średnicy 12 mm i większej). Nadto pozwany połączył ze sobą dwa przewody o różnych barwach, tym samym o różnych funkcjach tzn. zastosowanie przewodu w izolacji o barwie zarezerwowanej dla przewodów fazowych, jako przewód ochronny. Zgodnie z normą przewody ochronne posiadają izolację o barwie zielono żółtej, przewody neutralne o barwie jasnoniebieskiej, a przewody fazowe L o barwie czarnej, brązowej lub szarej. Połączenie tych dwóch przewodów jest niedopuszczalne. Stosowanie oznaczeń przewodów zgodnie z normami, zapewnia bowiem bezpieczeństwo podczas konserwacji. Pozwany zastosował także wyłączniki nadprądowe o zbyt wysokim prądzie zadziałania, dla obwodów oświetlenia w podrozdzielniach elektrycznych na piętrze. Zgodnie z normami i sztuką budowlaną obwody oświetleniowe wykonane przewodami miedzianymi o przekroju 1,5 mm² zaleca się aby były zabezpieczone wyłącznikami nadprądowymi o charakterystyce B i prądzie zadziałania 10A (dla instalacji w której przewody zostały ułożone w rurkach instalacyjnych i warstwie termoizolacyjnej, czego wymagał projekt instalacji elektrycznej), natomiast pozwany zastosował wyłączniki nadprądowe o charakterystyce B i prądzie zadziałania 16A. Jest to niebezpieczne, albowiem zabezpieczenie nadprądowe zabezpiecza przewody przed przepływem prądów powodujących nadmierny wzrost ich temperatury podczas znacznego obciążenia, który może doprowadzić do niebezpiecznego zjawiska przegrzania przewodów, stopienia izolacji i w konsekwencji doprowadzić do powstania pożaru. Pozwany nie zamontował również w podrozdzielniach elektrycznych na piętrze i poddaszu wyłączników głównych oraz zabezpieczeń przepięciowych. Zgodnie z dokumentacją projektową instalacji elektrycznej miał on obowiązek tego typu urządzenia zabezpieczające zamontować w podrozdzielniach elektrycznych. Zamienił także miejsca montażu podrozdzielni elektrycznej na poddaszu co spowodowało, że nie ma możliwości pełnego otwarcia drzwiczek podrozdzielni uniemożliwiając tym samym bezproblemową eksploatację. Opisy elementów i urządzeń elektrycznych znajdujących się w rozdzielni głównej oraz podrozdzielniach elektrycznych, zostały wykonane niezgodnie ze stanem faktycznym oraz normami. Brak jest schematu, tablicy informacyjnej z opisem poszczególnych obwodów oraz dokładnego opisu aparatów. Istniejące natomiast opisy zostały w niektórych przypadkach źle sporządzone, tzn. opis na zabezpieczeniu jest niezgodny ze stanem faktycznym, np. opis aparatu wskazuje, że jest to zabezpieczenie gniazd w pokoju nr (...), a faktycznie jest to zabezpieczenie gniazda w pokoju nr (...). Zamontowane puszkę instalacyjne pod łączniki ręczne, zostały przez pozwanego niewłaściwie dobrane i zamontowane, tym samym uniemożliwiając prawidłowy i estetyczny montaż dedykowanych łączników ręcznych. Pozwany zastosował podtylną puszkę instalacyjną przewidzianą dla trzech łączników prostych, natomiast montaż tylko dwóch łączników w wyżej wymienionej puszcze, spowodował powstanie miejsca wolnego. Niezgodne ze sztuką budowlaną wykonano także połączenia przewodów elektrycznych. Przy uwzględnieniu środowiska, w jakim te połączenia występują, czyli poddasze o konstrukcji drewnianej o znacznym stopniu zagrożenia pożarowego, należało zastosować daleko idące środki zabezpieczające przed ryzykiem powstania pożaru, a mianowicie hermetyczne puszkę instalacyjne, w których należy umieścić połączenia przewodów. Niezgodnie także z dokumentacją projektową instalacji elektrycznej ułożono przewody. W dokumentacji projektowej instalacji elektrycznej na podstawie której pozwany wykonywał instalację elektryczną, w opisie są zawarte wskazania, iż przewody elektryczne nie zależnie czy dla obwodów oświetlenia czy dla obwodów 1-fazowych (gniazda) należy układać w rurkach instalacyjnych. Pozwany nie zastosował się do tych wskazań, układając przewody bez wymaganych rurek instalacyjnych. Nie zachował zatem zasad sztuki budowlanej. Nie dopuszczalne jest także układanie przewodów bez żadnych osłon na ostrych krawędziach metalowych stelaży sufitów podwieszanych, ponieważ zwiększa to ryzyko mechanicznego uszkodzenia powłoki i izolacji kabla, co

może doprowadzić do wystąpienia zwarcia. Wykonawca niezgodnie z normami przygotował protokoły z pomiarów elektrycznych. Nadto brak jest protokołów z pomiarów oświetlenia awaryjnego. Koszty prac elektrycznych związanych z usunięciem wad prac wykonanych przez pozwanego, tzn. koszty potrzebnych materiałów oraz koszty pracy wynoszą łącznie 27.560,00zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego mgr. inż. P. F. (k. 113-145

akt) uzupełniająca opinia biegłego (k. 168-172akto, ustna uzupełniająca

opinia biegłego (00:05:14-01:17:30 minuta rozprawy z dnia 23.10.2019r.

k. 193-194 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, zeznań świadków W. G., R. G., A. K., T. M., częściowo zeznań świadków M. K., W. W. zeznań powódki E. F. oraz częściowo zeznań pozwanego S. M. oraz na podstawie opinii biegłego sądowego mgr inż. P. F..

Sąd nie dał wiary, że przyjmowane przez pozwanego od (...) zamówienia na zakup sprzętu elektrycznego (k. 91 – 100 akt) w okresie od 17 lipca 2013r. do 15 stycznia 2014r. dotyczyły P. w O.. Powódka nie potwierdziła takich zamówień, a z treści tych dokumentów nie wynika kto konkretnie je składał i w jakim celu. Podobnie załączone przez pozwanego faktury z 20 maja 2014r. i 30 listopada 2014r. wobec (...) (k. 237 i 239 akt) mogą nie mieć związku z pracami w P. w O..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków M. K., W. W. i pozwanego S. M. w zakresie w jakim twierdzili oni, że wykonali instalację elektryczną prawidłowo, zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, a także wszystkimi normami. Z opinii biegłego sądowego wydanej w niniejszej sprawie wynika, że pozwany wykonując przedmiotową instalację wykonał ją źle, nieestetycznie i dopuścił się wielu rażących, podstawowych błędów, stwarzając tym samym niebezpieczeństwo powstania pożaru oraz utraty zdrowia i życia ludzkiego poprzez porażenie prądem w nieosłoniętych miejscach montażowych urządzeń i elementów elektrotechnicznych.

Sąd zważył, co następuje :

Strony łączyła umowa o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Strony ustaliły warunki umowy ustnie. W rozmowach tych uczestniczyła powódka, pozwany i W. G. jako reprezentant generalnego wykonawcy i jednocześnie współwłaściciel nieruchomości. Jakkolwiek pozwolenie na budowę dotyczyło wszystkich współwłaścicieli P. w O., tj. powódki i jej rodziców, to okoliczność, że zamiarem jedynie powódki było prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu hotelu i restauracji w wyremontowanym i dostosowanym do tego celu pałacu, świadczy że stroną umowy z pozwanym była jedynie powódka. Powód nie kwestionował w 2015r. osoby zleceniodawcy skoro wystawiał faktury wobec powódki. Część faktur wystawionych wobec (...) może dotyczyć spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub jednoosobowej działalności prowadzonej przez M. G. i nie wiadomo czy dotyczy inwestycji w P. w O.. Zgodnie z zeznaniami pozwanego ustalono stawkę robocizny w wysokości 25 zł za punkt. Zakres umowy wynikał z projektu instalacji elektrycznej, który został przedstawiony pozwanemu przed zawarciem umowy. Pozwany rozliczał się wystawiając wobec powódki osobno faktury za materiał i osobno za robocizną po dokonaniu uzgodnień z W. G.. Ani powódka ani W. G. nie kwestionowali prawidłowości wystawionych przez pozwanego faktur. Do nieporozumień doszło we wrześniu 2015r. z uwagi na wady wykonanych przez pozwanego prac i spowodowane tym problemy z odbiorem budowy przez Państwową Straż Pożarną. Termin wykonania robót był również ustalony ustnie przez strony albowiem był związany z koniecznością oddania do użytkowania całego obiektu do 30 września 2015r., co wiązało się z przyznanymi powódce dotacjami unijnymi. Pozwany, mimo że znał ten termin odmówił wykonania usunięcia usterek stwierdzonych przez Straż Pożarną przy próbie odbioru. Powódka wezwała pozwanego do zakończenia robót wyznaczając termin do dnia 11 września 2015r. pod rygorem zlecenia ich innej firmie na koszt pozwanego. Wezwanie to powtórzyła w piśmie z dnia 21 października 2015r., wyznaczając ostateczny termin do 24 października 2015r. Zgodnie z art. 636 § 1 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową,

zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Pozwany opuścił budowę, nie usuwając wskazanych usterek, których istnienie zostało potwierdzone w opinii biegłego, a koszt ich usunięcia został wyliczony na kwotę 27.560 zł. Część usterek została usunięta przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w K., co umożliwiło odbiór obiektu przez Państwową Straż Pożarną i zgłoszenie obiektu do użytkowania. Część usterek nie została naprawiona do czasu wykonania opinii biegłego.

Pełnomocnik powódki pismem z dnia 6 września 2016r. powołując przepisy art. 638 w zw. z art. 560 kodeksu cywilnego złożył wobec pozwanego oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia o kwotę 15.990 zł i wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty. Zgodnie z art. 638 § 1 k.c. do odpowiedzialności za wady dzieła stosuje się odpowiednio przepisy o rękojmi przy sprzedaży. Zgodnie zaś z art. 560 § 1 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości bez wady. Pozwany mimo wielokrotnych wezwań nie przystąpił do usunięcia wad, negując ich istnienie. Po upływie wyznaczonego przez powódkę terminu zaktualizowało się więc wynikające z rękojmi za wady dzieła jej uprawnienie do żądania obniżenia ceny, które jest niższe niż ustalone przez biegłego koszty naprawy wad.

Roszczenie powódki z rękojmi za wady dzieła nie podpada pod zarzut powagi rzeczy osądzonej, która zachodzi gdy zapadło już prawomocne rozstrzygnięcie dotyczące tego samego przedmiotu postępowania, które toczyło się między stronami. Pozwany uzyskał przeciwko powódce w dniu 12 kwietnia 2016r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 2.829 zł, wynikającej z ostatniej faktury pozwanego z tytułu wynagrodzenia. Nakaz ten, wobec jego niezaskarżenia przez powódkę uprawomocnił się w dniu 5 maja 2016r., a pismo powódki z oświadczeniem o obniżeniu wynagrodzenia zawierające ponowne wezwanie pozwanego do usunięcia wad zostało sporządzone w dniu 6 września 2016r. i wynika z innego reżimu prawnego niż obowiązek zamawiającego zapłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy o dzieło. Zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. W przypadku nakazu zapłaty wydanego dnia 12 kwietnia 2016r. powagą rzeczy osądzonej objęty był tylko sam obowiązek zapłaty określonej kwoty. To, że zapłata za daną usługę została dokonana nie może oznaczać zamknięcia powódce drogi do dochodzenia roszczeń związanych z wadliwością wykonanej usługi. Roszczenie powódki z tytułu rękojmi nie może być uznane za tożsame z roszczeniem pozwanego o zapłatę za ostatnią fakturę. Żaden bowiem zlecający usługę nie mógłby dochodzić swoich roszczeń z tytułu rękojmi w sytuacji, w której dokonał zapłaty za wykonaną przez zleceniobiorcę usługę.

Niezasadny jest również podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Stosownie do treści przepisu art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

Roszczenie zamawiającego o zwrot kosztów poprawienia dzieła przedawnia się z upływem dwóch lat od oddania dzieła po jego poprawieniu, a jeżeli nie nastąpi to w okresie dwóch lat od ustalonego w umowie terminu oddania dzieła, przedawnia się z upływem tego okresu (wyrok SN z 20.04.2006r., III CSK 2/06, OSNC 2007/2, poz. 28).

Dzieło wykonane przez pozwanego powinno być oddane we wrześniu 2015r. W październiku 2016r. powódka złożyła przed Sądem Rejonowym w Krotoszynie wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej żądając zapłaty kwoty 15.999,99 zł. Sąd wyznaczył w tym postępowaniu posiedzenie na dzień 18 stycznia 2017r., na którym nie doszło do zawarcia ugody. Od tego dnia należy ponownie liczyć dwuletni termin przedawnienia, które nie nastąpiło wobec

wniesienia pozwu w niniejszej sprawie w dniu 4 czerwca 2018r. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zgodnie zaś z art. 124 § 1 po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Należy zwrócić uwagę, że powódka wielokrotnie dążyła do polubownego zakończenia sporu z pozwanym, wzywając go wielokrotnie do usunięcia wad wykonanego przez niego dzieła, które zostały ewidentnie wykazane w toku postępowania.

Na stronach spoczywa ciężar udowodnienia wskazywanych przez siebie faktów. Ta strona, która twierdzi, że określony fakt miał miejsce obowiązana jest zgłosić dowód lub dowody wykazujące jego istnienie. Ciężar udowodnienia faktu należy zatem rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2007r., II CSK 239/07, niepubl.).

Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Nie ulega wątpliwości, iż to interes strony, jakim jest wygranie procesu nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powódka wykonała wszystkie postanowienia zawartej z pozwanym ustnej umowy i zapłaciła pozwanemu za wykonane przez niego prace. W momencie stwierdzenia jednak, iż prace te zostały wykonane wadliwie, powódka początkowo wzywała pozwanego do dokończenia prac, a następnie usunięcia wad w wykonanej przez niego instalacji elektrycznej, by ostatecznie w braku jego reakcji złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny za jej wykonanie. Podkreślić należy, że o istnieniu wad w instalacji elektrycznej wskazywanych przez powódkę, jednoznacznie przesądziła opinia biegłego sądowego mgr. inż. P. F., jego opinia uzupełniająca i składane przez niego ustne wyjaśnienia na rozprawie. Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, tj. jedynie co do daty żądania zasądzenia odsetek od 13 września 2016r., stanowiącej ostatni dzień siedmiodniowego terminu wyznaczonego przez powódkę w piśmie z dnia 6 września 2016r. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, że pozwany znalazł się w opóźnieniu po upływie wskazanego terminu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i obciążył nimi w całości pozwanego. Na koszty które pozwany ma obowiązek zwrócić powódce złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 840,00zł, wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 3.600,00zł zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00zł, oraz wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 1.386,43zł pokryte z zaliczki uiszczonej przez powódkę.

W pkt 4 wyroku Sąd nakazał zwrócić powódce kwotę 113,57zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

sędzia Magdalena Berczyńska-Brus